Propozycja 2

**Temat: Rozeznawanie duchowe w Rodzinie Ulmów**

Tekst Biblijny: Łk 12, 54-59

„Jezus mówił do tłumów: «Gdy ujrzycie chmurę podnoszącą się na zachodzie, zaraz mówicie: „Deszcz idzie”. I tak się dzieje. A gdy wiatr wieje z południa, powiadacie:

„Będzie upał”. I bywa. Obłudnicy, umiecie rozpoznawać wygląd ziemi i nieba, a jakże chwili obecnej nie rozpoznajecie? I dlaczego sami z siebie nie rozróżniacie tego, co jest słuszne? Gdy idziesz do sprawującego władzę ze swym przeciwnikiem, staraj się w drodze dojść z nim do zgody, by cię nie zaciągnął do sędziego; a sędzia przekazałby cię dozorcy, dozorca zaś wtrąciłby cię do więzienia. Powiadam ci, nie wyjdziesz stamtąd, aż zwrócisz ostatni pieniążek»”.

Lub:

„A zatem proszę was, bracia, przez miłosierdzie Boże, abyście dali ciała swoje na ofiarę żywą, świętą, Bogu miłą, jako wyraz waszej rozumnej służby Bożej. Nie bierzcie więc wzoru z tego świata, lecz przemieniajcie się przez odnawianie umysłu, abyście umieli rozpoznać, jaka jest wola Boża: co jest dobre, co Bogu miłe i co doskonałe (Rz 12, 1-2)”.

XXII Niedz. Zw., Cykl A

**1. Rozeznawanie Józefa Ulmy**

*Kazanie można rozpocząć od odczytania fragmentu listu Józefa Ulmy skierowanego do Lwowskiej Izby Rolniczej z 1935 roku:*

„Zwracam się z prośbą o udzielenie mi 6 gram jajek jedwabnika morwowego bezpłatnie, ewentualnie zapłaciłbym po sprzedaniu wyhodowanych oprzędów. (…) Zaznaczam, że hodowałem już jedwabniki trzy razy. (…) Z powodu spadku ceny za oprzędy [w roku 1932 - przyp. P.S] doszedłem do wniosku, że lepiej sadzić drzewka owocowe, więc wysprzedałem za bezcen całą szkółkę morwową (…). Obecnie jednak żałuję, że nie posadziłem więcej drzewek morwowych, bo doszedłem do przekonania, że pomimo spadku ceny na oprzędy, można dużo więcej osiągnąć dochodu z danej przestrzeni, aniżeli z hodowli innych zwierząt gospodarskich. Podałem powyższe z myślą, że może się przydadzą”. (Cytat za: M. Szulikowska, *Markowskie bociany*, Przemyśl, 2017, s. 48-49).

 Na podstawie tekstu można stwierdzić, że Józef bardzo świadomie planował i analizował prace w swoim gospodarstwie (pominięta część listu zawiera szczegółowe wyliczenia). Najistotniejsze, by podkreślić zawarte w cytacie uznanie własnego błędu poprzedzone precyzyjnymi obliczeniami. Józef żałował błędnej decyzji zaniechania posadzenia większej ilości drzew morwowych. To dlatego postanawia po raz czwarty podjąć się hodowli jedwabników.

 Przykładem dojrzałego planowania może być droga do decyzji zakupu ziemi w Wojsławicach koło Sokala (obecnie Ukraina). Józef chciał przeprowadzić się na pięciohektarowe gospodarstwo, by zapewnić lepsze warunki życia powiększającej się rodzinie. Choć zakupu dokonał, planu nie doprowadził do końca ze względu na wybuch wojny. Niemniej, decyzja potwierdza jego odpowiedzialne i perspektywiczne podejście względem materialnej odpowiedzialności za rodzinę.

 Wreszcie, wynikiem rozeznawania jest decyzja przyjęcia do domu rodzin: Goldmanów i Grünfeldów. Jak podkreśla to postulator procesu beatyfikacyjnego, ks. Witold Burda, nie była to decyzja pochopna, a raczej wielokrotnie rewidowana, konsultowana między małżonkami, konfrontowana z radami sąsiadów, uwzględniająca nowe okoliczności. Ks. Witold stwierdza: „Józef i Wiktoria dojrzewali do tej heroicznej decyzji przez swoją wierność Bożemu Prawu w codziennym życiu”. *Rodzina Ulmów. W drodze do świętości*, Kraków 2023, s. 65. Ta decyzja, z czysto ludzkiej perspektywy, może być uznana za nieodpowiedzialną (narażanie życia calej rodziny). Jednak należy ją rozpatrywać w kontekście nieludzkich rozporządzeń okupanta, uwzględniając Ewangelię wcielaną w codzienność rodziny Ulmów, gotowość na przyjęcie największych konsekwencji przy jednoczesnej ufności w Bożą opiekę.

**2. Obowiązek duchowego rozeznawania w nauczaniu Kościoła**

*Na tym etapie kazania należy zauważyć wkradającą się do życia chrześcijańskiego bezrefleksyjność i konieczność podejmowania decyzji w świetle Słowa Bożego i nauki Kościoła*.

 Nieraz chrześcijaństwo sprowadza się do „niegrzeszenia”, Jest to jednak zatrzymywanie się na poziomie „zero”, według stwierdzenia „byleby nie schodzić w dół, w grzech”. Tymczasem Jezus pierwszym uznaje przykazanie miłości (por. Mk 12, 28b-34). Tym samym otwiera przed swoimi uczniami drogę „w górę”, drogę odpowiedzialnej wolności (por. Ga 5, 1). Ta droga „wzwyż” wiąże się z koniecznością rozeznawania nie tylko między tym co dobre i złe, ale i z przechodzeniem od dobrego do lepszego. Właśnie w takim rozumieniu rozeznawania wzorem staje się Józef Ulma, zarówno gdy decyduje w kwestiach hodowli jedwabników, zakupu ziemi jak i w dramatycznej kwestii przyjęcia żydowskich uciekinierów.

 Do duchowego rozeznawania nieustannie zachęca papież Franciszek. W adhortacji *Gaudete et exsultate* *o powołaniu do świętości w świecie współczesnym*, rozeznawanie postrzega jako pilną potrzebę i znamię świętości. Celem tego procesu jest odkrycie i przyjęcie Bożej woli w odniesieniu do życiowej sytuacji osoby czy wspólnoty. Franciszek naucza: „Rozeznawanie jest szczególnie ważne, kiedy w naszym życiu pojawia się nowość, a zatem kiedy trzeba rozeznać, czy jest ona «nowym winem», które pochodzi od Boga, czy też zwodniczą nowością ducha tego świata lub ducha diabła. Innym razem sytuacja jest odwrotna, ponieważ moce zła skłaniają nas do tego, aby się nie zmieniać, pozostawić rzeczy takimi, jakimi są, aby wybrać stagnację lub surowość. Wtedy uniemożliwiamy działanie natchnieniom Ducha Świętego (GE 168)”. W ostatniej frazie Ojciec Święty bardzo mocno zaznacza niebezpieczeństwo duchowej stagnacji, zatrzymywania się na drodze rozwoju.

 Kolejne pouczenie odzwierciedla drogę świętości Ulmów: [Rozeznawanie] „jest nam potrzebne zawsze: abyśmy byli zdolni do rozpoznawania czasów Boga i Jego łaski, abyśmy nie marnowali natchnień Pana, **aby nie odrzucać Jego zachęty do rozwoju**. Często dokonuje się to w małych rzeczach, w tym, co wydaje się nieistotne, ponieważ wielkoduszność przejawia się w sprawach prostych i codziennych (GE 169)”.

 W zakończeniu zwięzłej nauki rozeznawania Papież Franciszek podaje ostateczne i najwyższe kryterium wybierania tego co lepsze. Określa ją jako „logika daru i krzyża”. W tym miejscu po prostu nie da się zaprzeczyć, że rodzina Ulmów w heroicznej decyzji ratowania żydowskich sąsiadów zrealizowała zapis wspomnianego dokumentu: „Rozeznania nie dokonuje się po to, aby odkryć, co jeszcze możemy uzyskać z tego życia, ale aby rozpoznać, w jaki sposób możemy lepiej wypełnić tę misję, która została nam powierzona w Chrzcie świętym, a to oznacza gotowość do wyrzeczenia się wszystkiego, aż po oddanie wszystkiego. Ponieważ szczęście jest paradoksalne i ofiarowuje nam najlepsze doświadczenia wówczas, kiedy akceptujemy tę tajemniczą logikę, która nie pochodzi z tego świata. Jak mówił św. Bonawentura odnosząc się do krzyża: «To jest nasza logika» (GE 114)”.

 *Wskazania odnośnie moralności chrześcijańskiej i wzrastania w świętości głoszący odnajdzie również w Katechizmie Kościoła Katolickiego, w numerach: 1750-1754; 2012-2016. Fragmenty poświęcone rozeznawaniu można znaleźć : 2890, 2820, 2846n. Papież Franciszek 4.01.2023r. wygłosił ostatnią z cyklu katechez o rozeznawaniu duchowym. Ich treść można odnaleźć w serwisach internetowych, np.* <https://papiez.wiara.pl/Franciszek/Katechezy/2>

**3. Rozeznawanie w codzienności**

 *Na zakończenie kazania można przywołać słowa św. Pawła: „przemieniajcie się przez odnawianie umysłu, abyście umieli rozpoznać, jaka jest wola Boża: co jest dobre, co Bogu miłe i co doskonałe (Rz 12, 2)”. Należy zaproponować wiernym praktyczne narzędzia nauki duchowego rozeznawania.*

Jednym z nich codzienny rachunek sumienia, według porządku św. Ignacego z Loyoli:

* dziękować Bogu za otrzymane dobrodziejstwa;
* prosić o łaskę poznania grzechów;
* żądać od duszy swojej zdania sprawy
* prosić Boga o przebaczenie win;
* postanowić poprawę przy Jego łasce

*Więcej o ignacjańskim rachunku sumienia: https://jezuici.pl/rachunek/*

 Inne pomocne narzędzie w nauce rozeznawania codzienny kontakt ze Słowem Bożym. Tu kaznodzieja może zaproponować wiernym lekturę codziennej Ewangelii, korzystanie z aplikacji typu: „Modlitwa w drodze”, „5 minut z Bogiem”, „Dominikanie”, „Hallow”, „Słowo Boże”, „Od Słowa do Życia”, „Pogłębiarka”.

 Kolejne wzrastania w duchowym rozeznawaniu to korzystanie z posługi stałego spowiednika bądź kierownika duchowego. Można zaproponować wiernym udział w rekolekcjach ignacjańskich. Inny narzędziem codziennego szukania Bożej woli jest stawianie sobie pytań: Co w tej sytuacji zrobiłby Jezus? Jakie rozwiązanie danej trudności doprowadzi do wzrostu miłości - we mnie lub w moich bliskich?

 Papież Franciszek stwierdził, że rozeznawanie duchowe „wymaga nie tylko dobrej zdolności rozumowania, ale jest także darem, o który należy prosić (GE 166)”. Respektując te słowa, należy wskazać na konieczność modlitwy do Ducha Świętego, który wspomaga wierzących w podejmowaniu decyzji zgodnych z wolą Bożą.

 Józef Ulma staje przed nami jako człowiek podejmujący odpowiedzialne decyzje. Jego sroga do decyzji nie jest wynikiem porywu emocji. Według dostępnych opracowań Józef analizował sytuację, przeliczał możliwe zyski i straty, konsultował się z bliskimi. Jak wiemy, czytał Biblii i modlił się. Wreszcie, był gotów uznawać błędy i wracać do porzuconych inicjatyw. Każda z tych postaw jest właściwa chrześcijaństwu, które nie jest jedynie walką z grzechem. Jest nade wszystko przyjmowaniem woli Bożej, która upodabnia człowieka do Boga - Miłości.